

## Żniwa w pełni, a przyczepy jakby trochę puste

**Autor:** Mariusz Drożdż

**Data:** 6 sierpnia 2019

**Na Opolszczyźnie żniwa w pełni. Pogoda pozwoliła rolnikom gospodarującym na słabszych glebach wyjechać w pola wcześniej niż zwykle i teraz kończą zbiory. Inni, zwłaszcza z wyżynnych rejonów przy granicy z Czechami, dopiero zaczęli kosić pszenicę, a nawet jeszcze nie zebrali rzepaku.**

*– Żniwa przebiegają na razie spokojnie, pogoda dopisuje, ziarno jest spieczone – mówi Krzysztof Cichoń, rolnik z Ostrożnicy. – (...) Na górkach ziarno ma wilgotność 11-12 procent, w dolinach ma 18. Na niektórych polach musimy doliny po prostu zostawić parę dni.*

Łukasz Boczar, rolnik z Buszyc, jest już prawie po żniwach. – *Zostało nam około 10 hektarów do skoszenia. Jak nie będzie żadnych awarii, w sumie pogoda pozwoli, to będziemy już praktycznie za dzień po żniwach – mówi.* Jak jednak zwraca uwagę pan Łukasz, ziarno wyschło. – *Nie ma tej objętości na przyczepach, co była parę lat temu.*

## Żniwa w pełni, ale plon słaby

Po zbieranych plonach zarówno zbóż, jak i rzepaku widać skutki suszy.



Bartłomiej Karamon z gospodarstwa rolnego w Wołczynie

fot. Mariusz Drożdż

*– W porównaniu z zeszłym rokiem, o 50 procent mniej żeśmy zebrali. Plony (...) wahały się (...) od 4 do 6 ton, w zależności od pola i jakości gleby – mówi Bartłomiej Karamon z gospodarstwa rolnego w Wołczynie.*

Krzysztof Cichoń odnotował plony w granicach 8-8,5 tony. – *Przy tym nawożeniu i przy tych opryskach co żeśmy stosowali, liczyliśmy na dużo więcej – mówi rolnik.*

## **Na południu województwa żniwa wstrzymał deszcz**

W wielu miejscach na słabszych glebach Opolszczyzny rolnicy już skończyli żniwa. Na południu województwa, gdzie są ciężkie gleby i w rejonach podgórskich padające deszcze wstrzymały zbiory.